



Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROR IX

ŚRODA 20 WRZESNIA 1953 R.

Nr. 209 (2666)

Nasza Ojczyzna liczy na młode pokolenie

Szkoła polska dobrze przygotowuje młodzież do udziału w budownictwie socjalistycznym

Radiowe przemówienie
min. W. Jarońskiego

zainaugurowało nowy rok szkolny

1 WRZESNIA kilka milionów dzieci, młodzieży szkolnej i studenckiej rozpoczęło wraz z nauczycielstwem uroczyste nowożytny rok szkolny 1953/54 — dziesiąty rok szkolny w Polsce Ludowej. Nowy rok szkolny rozpoczął się w szkołach podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych. Na wyższych uczelniach rozpoczęły się wykłady i zajęcia dla studentów pierwszego roku.



Tacy jak on przyjadą na Dożynki

RYSZARD ADAMSKI

KIEDY w gorące dni żniwa, ludzie wracali już z roboty, na polach wiał silny wiatr. W tym czasie przyjeżdżał do nas Ryszard Adamski. Był to człowiek, który w tym czasie przyjeżdżał do nas. Był to człowiek, który w tym czasie przyjeżdżał do nas. Był to człowiek, który w tym czasie przyjeżdżał do nas.

Było to w styczniu 1952 roku. Do POM-u w Namysłowie przyjeżdżał młody chłopiec. Oświadczył krótko i zdecydowanie: — Chce być traktorzystą. Ryszard Adamski, traktorzysta, wesoło się uśmiechnął i powiedział: — Tak, ale musisz być silniejszy. Ryszard Adamski, traktorzysta, wesoło się uśmiechnął i powiedział: — Tak, ale musisz być silniejszy.

Adamski — to nie tylko wzorowy traktorzysta i dobry kolega. Bierze on także czynny udział w życiu społecznym. W kampanii wyborczej do Sejmu PRL pracował ofiarne jako agitator Frontu Narodowego. Wyjaśniał i tłumaczył ludziom, na przykładzie własnego życia, jakie zmiany przyniesie socjalizm.

Jak tylko nadarzy się okazja, Adamski rozmawia z indywidualnymi chłopami o spółdzielni, w której pracuje. Opowiada im o maszynach, ile to rak oszczędzają i jakie jest życie w spółdzielni. Nie ma to za złego Adamskiemu, że to chłopów z Babinowic, w ślad za spółdzielcami dostarczyło zbiorów zboża dla państwa.

Tacy jak Adamski nie zawiodą znowa, w dowód uznania dla tej ofiarnej ofiarnej pracy POM-owcy z Namysłowa wybrali go delegatem na krajowe dożynki.

Przodownicy Huty „Szczecin” na Dożynkach

W NIEDZIELĘ odbyły się w hucie „Szczecin” uroczyste dożynki. Majątek ten liczy około 600 ha ziemi i w terminie ukończył żniwa.

Na dożynki przyjechali przodownicy pracy z huty: Jan BASKA, Tadeusz ZYCENIEC, Henryk KACZMAREK i wszyscy robotnicy, którzy pomagali przy żniwach w majątku, serdecznie witani przez gospodarzy.

Co chwila burza oklasków przewyższała przemówienie dyr. huty — ORLIKA.

Szereg przodujących pracowników majątku OZR-u otrzymało na grody pieniężne, m. in. kowal JE RZY KEPINSKI, brzdękista — Paweł KOVALEWSKI, traktorzysta KULANSKI i wielu innych.

Helena BORGER otrzymała dyplom uznania.

Na dożynkach brzdęka inspektor maszyn przy hucie „Szczecin” zadowolony z przetrwania żniwa, kle remonty narzędzi i maszyn rolniczych dla majątku. D. S.



NA JASNYCH Błoniach trwa już intensywne prace budowlane nad zmontowaniem postumentów chórów, estrad dla zespołów tanecznych i wieńców dożynkowych. Poza tym wykonuje się tam obrazy podwyższenia dla przeszło 500-osobowego zespołu orkiestralnego „Służby Polsce”.

Roboty wykonują pracownicy przedsiębiorstwa budowlanych z MPRB i SPZB.

SZCZECIN przygotowuje się DO DOŻYNEK



TRYBUNĘ GŁÓWNA (na zdjęciu) budują pracownicy ZBM-u pod kierownictwem majstra Bendryka.

Nowy wstrząs podziemny na wyspie Kefalonia

JAK donosi agencja France Press, wskutek wstrząsu podziemnego, zarejestrowanego w dniu 29 bm, o godzinie 22.40, w głównym mieście i porcie wyspy Kefalonia — w Argostolion zawałło się kilka gmachów, które jeszcze trzymały się po trzęsieniu ziemi. Ulewa i burza, które nastąpiły po wstrząsie, zniszczyły całkowicie porcie, zerwały się z kotwicy.

Spór włosko-jugosłowiański o Triest przybrał ostry charakter

Manewry wojsk jugosłowiańskich nad granicą włoską

STOSUNKI włosko-jugosłowiańskie uległy w ostatnich dniach silnemu zaostreżeniu w związku ze sprawą wolnego miasta Triestu. Rozpowszechniane są wiadomości o podjęciu przez obie strony przygotowań wojennych. PRASA włoska opublikowała wiadomość podaną przez jugosłowiańską agencję „Jugopress” o manewrach armii jugosłowiańskiej. Prasa włoska uważa, iż wiadomość ta ma „wrażenie oficjalny charakter”. Agencja jugosłowiańska dała do zrozumienia — pisze jeden z dzienników włoskich — że Jugosławia zamierza oficjalnie przyłączyć do swego terytorium strefę „byłego” wolnego miasta Triestu.

WŁOSKIE ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało oficjalne oświadczenie, w którym wskazuje, że jeżeli Jugosławia naprawdę dokona (DOKONCZENIE NA STR. 2)

5 - lecie szczecińskiego RTM-u

uświetni wielki koncert z udziałem pianisty bułgarskiego Otto Libicha

ROZPOCZĘCIE nowego sezonu koncertowego przez Szczecińskie Robotnicze Towarzystwo Muzyczne zbliżenie się z obchodem 5 - lecia istnienia tej placówki. W inauguracyjnym koncercie pod dyktando M. Lewandowskiego weźmie także udział pianista bułgarski Otto Libich, solista Opery Warszawskiej Jadwiga Dzikówna oraz chór mieszany ZZK „Hej na!” ze Szczecina.

KLUB MIEZYMARTOWYJ KSIAZKI I PRASY w Szczecinie, który we wrześniu br. będzie obchodził 2 - lecie swego istnienia został ostatnio po gruntownym remoncie ponownie udośćpólny szerokim rzeszom mieszkańców Szczecina. Powiększyła się powaźnie ilość czasopism zwłaszcza technicznych.

RÓWNIEM gorączkowa praca przy wykonywaniu znaczonego współzawodnictwa trwa u spółdzielców Mokre w pow. nowogardzkim. Na zdjęciu: delegaci na dożynki z Mokrego Stanisław Bąkowski, Kazimierz Nowak, Piotr Dębicki i Wiesław Adamski idą na wozu ostatnie worki zboża, by w kilka godzin później zameł je na mąkę o pełnym wykonaniu podjętego zobowiązania.

JANEK KRASICKI (W 10 rocznicę śmierci)

2 WRZESNIA 1943 roku o godzinie 5 rano na pustej jeszcze o tej porze ulicy Długiej zahuczały strzały. Gestapowcy mierzyli celnie. Młody mężczyzna, który usiłował wyrwać się z rąk krwawych oprawców osunął się bez życia na bruk. Wiadomość o zamordowaniu jednego z czołowych przywódców Związku Walki Młodych — Janka Krasickiego, który po śmierci Hanki Sawickiej stanął na czele organizacji, lotem błyskawicy obiegła Warszawę. W oczach niejednego towarzysza zaskakiwały, niejednemu przez długi czas nie mógł uwierzyć w śmierć Janka, który był uosobieniem życia, odwagi, wytrwałości, wiary w zwycięstwo wolności, sprawiedliwości, socjalizmu.

Prześladowany jeszcze w gimnazjum w Świątynianach za komunistyczne przekonania Janek zawsze pozostał wierny swym pragnieniom, by wszyscy ludzie pracy byli szczęśliwi i wolni, by Polska była ludowa, socjalistyczna, by władzę w swe ręce ujął lud pracujący — ujęła klasa robotnicza, obalając wyzysk, krzywdę społeczną i zło.

Podczas studiów na Uniwersytecie Warszawskim, które rozpoczął w 1937 roku Janek Krasicki prowadziła ożywioną działalność wśród młodzieży robotniczej, odważnie, bezkompromisowo występuje przeciwko chuligańskim korporantom — usiłującym podkopać i piękną wprowadzić na polskiach uczelniach faszyzmu terror. Znamienawym przez bohaterstwo, kochany przez młodzież robotniczą jest jednym z najczystszych działaczy nielegalnej organizacji „ŻYCIE”.

Kiedy zaradczka burżuazja rzuciła Polskę na łup faszyzmu, Janek Krasicki, który w czasie wojny znalazł się na terenach ZSRR, wrócił do kraju, stał w szeregach Polskiej Partii Robotniczej, zostaje żołnierzem Gwardii Ludowej.



Na zdjęciu: solista 139 osobowego zespołu Li-Szan-Czun w tańcu z opery klasycznej „Król Matp”.

DZIS I JUTRO gości w Szczecinie Zespół Pieśni i Tańca Chłubińskiej Republiki Ludowej.

Na zdjęciu: solista 139 osobowego zespołu Li-Szan-Czun w tańcu z opery klasycznej „Król Matp”.

18.000 ton stali użyto przy montażu części wysokościowej Pałacu Kultury i Nauki

CORAZ wyżej wznosi się stalowa konstrukcja największego gmachu w Polsce — Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. Obecnie budowniczym kończą montaż 31 kondygnacji. Dotychczas, przy budowie części wysokościowej użyto 18 tys. ton stali, co stanowi 80 proc. ogólnej wagi konstrukcji, która zużyta będzie do montażu. Równolegle z montażem trwają roboty przy wypełnianiu konstrukcji cegłą siłową i okładaniu jej płytami cementnymi. Prace te prowadzone są na wysokości 21 kondygnacji.

Jutro 6 stron

Wrzesień
2
ŚRODA

DZIŚ:
Stefana
JUTRO:
Rzymona

PROGNOZA POGODY

PO NOCNYCH rozpoznań w ciągu dnia chmurno, miejscami drobny deszcz. Temp. od 15-22 st. C. Wiatry połudn.-zachodn. od 2-5 m na sek.



Dwa wilki

NIEDAWNO, bo 30 sierpnia o godzinie 12 w biały dzień, spotkały się na jednej z ulic Szczecina dwa wilki.

Do jednego z nich — wilka morską (czyli margarytę) przybliżył się pies uliczny. Nie umiał powiedzieć skąd przyszedł. Nie posiadał też nieodłącznych psich rekwizytów — smyczy, pasków i numeru. Że to doskonale znał swoje psie obwo wiało; jest po prostu i po prostu. Jest dobrze odżywiony i na piękny polski w wiersz.

Oba wilki bardzo się zaprzyjaźniły. Niestety ten „morski” musi już wyjechać i zostawia tego „lądowego” bez opieki.

W związku z tym apelujemy do właścicieli wilczurów, aby się zgłosili po swego grzesznego wychowanka na Szecherbową 1 m. 2, bo w związku z przygotowaniem się margarytę do podróży, wilczur zaczyna patrzeć na niego wilkiem. (in)

Sprzedawca

POPROSZĘ kilogram pomidorów.

— Proszę pana, niech pan mnie nie daje zielonych.
— Co za 2 złote i jeszcze pan grymasi — ożwił sprzedawca, który ze stragani przy ul. Wojska Polskiego (obok baru mlecznego) sprzedaje owoce.

— No proszę, torebki, przed panem panem, cała furę — zapomniał klient.

— Panie, czas kiedy ludzie chodzili z torbanami minęli. I klient ani się spozostężył jak mu sprzedawca wpakował pomidory w ręce. A na odchodne rzekł: Trzeba oszczędzać, pan rozumiem.

Pomyślowy sprzedawca? Oba wilki się, że za daleko posunął się w swej złe zrozumienie oszczędności. (in)



ŚRODA, 2 września 1953 r.

Widomości: 5.05, 6.39, 7.55, 12.46, 21, 23.38.
5.59 muz: 6.10 kal. radiowy: 6.17 muz: 6.20 aud: 6.25 muz: 6.45 chwila muz: 6.50 sta. swolska mu: 7.20 muz: 11.45 Glos muzyki: 12.15 radz. muz. ludowa: 12.45 aud: dla wsi: 13 konc: 13.15 konc: 13.40 utwory słowne: 14.10 aud. pt. „Podręcznik” 14.15 konc: 15.10 „Sopka” plak. wiesny: 15.30 dla dzieci: 16 piosenki: 16.25 16.30 pios. sport: 18.40 utw. na organy: 19 kronika kult: 19.30 muz. i aktualności: 20 „Powrót do domu”: 20.30 konc: 20.30 aud. dla zagranicy: 21.30 aud. dla zagranicy: 22.30 aud. dla zagranicy.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA

6.15 omów. prog: 6.17 muz: 6.20 aud: 6.25 muz: 8 konc: 8.15 radz. serw. morski: 13.10 radz. serw. zalewowy: 15.35 konc. lok: 15.25 konc: 17.15 muz. tan: 17.30 wid. rad. Pom. Zach: 17.40 mel: 17.52 Głos na młodzież: 18 gra ork. Pol. skiego Radia: 18.20 W. walec o stop: 22 muz: 22.30 ryb. serwis morski.

OD 1 do 20 września br., ze względu na przeprowadzanie remonty, Poradnia Okulistyczna będzie czynna w budynku „nowy Dworzec” przy ul. Dworcowej 11, p. 1, w p. 102 od godz. 8-18. Poradnia Neurologiczna w tym samym budynku w p. 102 od godz. 10-18 do godz. 18-30 do 15.

Liczne imprezy, wycieczki i zjazdy

przygotowuje Wojewódzka Komisja Wykonawcza w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W PONIEDZIAŁEK odbył się II posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Wykonawczej Obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na którym omówiono projekt planu imprez i prac o jakiej będą zorganizowane w Miesiącu.

Trzeba usunąć obskurny kiosk

DO wielkiej akcji oczyszczania naszych ulic przed Ogólnopolskim Dożynkami przystępuje coraz więcej zakładów pracy, instytucji i komitetów blokowych.

Bardzo ładnie oczyszcili swoją ulicę mieszkańcy Herbowej. Uprzątnięto gruz, wyrwano chwasty i niepożądane dzikie trawy. Z gawiedzi za ich przykładem też inne komitety blokowe.

Ofiarne prośbę zalogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przy usuwaniu gruzu na ulicy Jaromira przy pl. Zolnierza.

Powinno więc być czysto na 6 września. Byłoby jeszcze ładniej i czyszej, gdyby np. znik obskurny kiosk sterujący w pobliżu WKf, gdyby każdy z nas starał się jak najlepiej śmiecić, a jak najmniej dbać o czystość. (in)



TEATR POLSKI — „Pan Teodor Rzeczka” — g. 19.15.

TEATR WSPÓŁCZESNY — nieczynny.

CYRK — pl. Helski — g. 19.30.

COLOSSEUM — „Express Moskwa — Ocean Spokojny” — godz. 18.30, 19.30, 20.30.

BALTYK — „Chłopcy znad Krainy” — g. 18.30, 19.30, 20.30.

MŁODA GWARDIA — „Drużyna” — g. 18.30, 19.30, 20.30.

PIONIER — „Czerwony krawat” — g. 15, 18, 21.

Przegląd filmów dokumentalnych — g. 14, 17, 20.

HUTNIK — „Tajemnica wyspa” — g. 18, 20.

PRZYJAŹN — „Zwycięski powrót” — g. 18, 20.

MAJ — „Statek pulapka” — g. 18, 20.

DZURY ATEK: 5. Lipca 7, ul. Mickiewicza 101.

Obwieszczenia

Miejska Łaźnia w Szczecinie ul. Lecha nr. 14.15 będzie czynna od dnia 3 września 1953 r. do godziny 7 — 21 we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem poniedziałków. Natomiast w nie będzie czynna od godz. 7 do 13.

W trosce o usprawnienie dystrybucji materiału budowlanego na terenie miasta Szczecina Cmentarz Produkcyjny Nafciaków, Biuro Wojewódzkie w Szczecinie, a dalej 1 września 1953 r. wyznacza Stację Benzywną nr. 44 przy ul. Sikorskiego nr. 11. WYŁĄCZENIE DO SPRZEDAŻY: Stacja będzie czynna w godzinach od 7 do 22 bez przerwy, zaś w dni świąteczne od 7 do 13. Poszczególne stacje benzynowe na terenie miasta Szczecina WYŁĄCZENIE REALIZACJA BONY (czeki) sektora uspołecznionego przy całkowitym wyłączeniu sprzedaży towarów. Jednocześnie dla bunkrowania ludzi indywidualnych rybaków wyznaczona to stacja Benzywna nr. 184 przy ul. Vasco da Gama.

Na terenie naszego województwa poszczególnie stacje benzynowe upoważnione są nadać równocześnie do sprzedaży materiałów budowlanych tak dla sektora uspołecznionego na bony, jak i dla sektora prywatnego za gotówkę. Takim sposobem w sprzedaży wprowadzamy, po porozumieniu i za aprobatą władz nadzoru, na razie tylko na terenie miasta Szczecina, gdyż w ośrodkach prowincjonalnych dostawy benzyny (starejmi benzywnymi) co uniemożliwia już obecnie dokonania podziału czynności.

Pracownicy poszukiwani

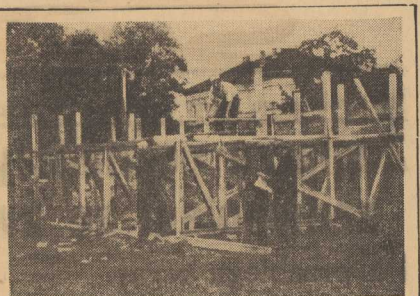
Eksploatowanego palacza na kotły wysokiego ciśnienia zatrudnił natchmiast Miejska Łaźnia w Szczecinie. Wymagane: wykształcenie, doświadczenie, potrzebny jest również doświadczenie. Potrzebny jest również doświadczenie. Potrzebny jest również doświadczenie.

Inżynierów wzgl. techników z dyplomem praktycznym i znośnością robot budowlano-montażowych na stanowisko 7-cy dyrektora oraz elektryka, technika budowlanego, technika mechanicznego zatrudnił natchmiast Wojewódzkie Zakłady Remontowe Montażowe, ul. Dworcowej 2, na dołach warunkach pracy. Zgłoszenia przyjmie Sekcja Kadr, W.Z.R.M. Szczecin, ul. Dworcowej 2.

5 młodych do brigady przeladunkowej przy natchmiast Elektrykowni „Szczecin”. Praca w składzie plus deputat waga i prądu. Zgłoszenia przyjmie Dział Kadr, ul. Gdńska 31-A.

Uczestnicy kursów języka rosyjskiego będą mogli wziąć udział w konkursie recytatorskim, a młodzież szkolna Szczecina w Festiwalu tańców i piosenki radzieckich.

W zorganizowaniu imprez, które mają bliżej zapoznać nas ze społeczeństwem, z życiem i pracą ludzi radzieckich, pogłębić przyjaźń naszych narodów, udział wezmą wszystkie organizacje masowe. (ab)



PLAC MARSZAŁKA Rokossovskiego zmienia swój wygląd. Pracownicy przedsiębiorstwa budowlanych z Szczecina stanowią tu główną trybunę z której przedstawiciele Rządu przynajmniej będą korzystać dożywnicy.

Roboty prowadzi majster Bronisław Rybaczuk, który uzgodnił (na zdjęciu) z dzieła Alojz Fikrem robotę przezeń wykonaną. U góry praca Władysława Sajewskiego, na dole Czesław Dąbrowski.

Na wielu ulicach zapłoną latarnie elektryczne

NA UKOŃCZENIU jest jedna z poważniejszych inwestycji MRN — zamiana gazowe go oświetlenia na elektryczne na główniejszych ulicach Szczecina. Latarnie elektryczne zapłoną w najbliższych miesiącach na ul. Wojska Polskiego, Tasnych Błoniach, placu Zwycięstwa i ulicach: Armii Czerwonej, 3 Maja, Narutowicza, Traugutta, Wypiskińskiego, Roosevelta, Kottlauga, Boguchwały, Asnyka.

Inwestycja ta jest częścią wielkiego planu zamiany gazowego oświetlenia ulic na elektryczne, na konieczność której niejednokrotnie zwracał uwagę „Kurier”. Przyśpiesza ona wielkie oszczędności miasta, gdyż oświetlenie elektryczne jest około pięć razy tańsze od gazowego, a równocześnie łagodnie na ulicach pięciokrotnie się zwiększy.

Zamiana oświetlenia gazowego na elektryczne na innych ulicach Szczecina przewidziana jest w roku przyszłym.

Do jasnych, wyremontowanych szkół przyszli pierwszoklasiści

DZWONEK...

Pierwszy po dwumiesięcznej, wakacyjnej przerwie. Dla pierwszoklasiści — pierwszy dzwonek szkolny w życiu.

PIERWSZE minuty w klasie, są bardzo długie. W której ławce usiąść, a kim? Czyżby w pierwszej?

Po pierwszych trochę bojaźliwych myślach przychodzi inne: jak tu przemieszczanie, czyste, jakie duże okna i jakie białe ściany, a ławki jakie zgrabne. Będzie się czym w domu pochwalic.

ANIA Rogatyska patrzy z szeroko otwartymi oczyma na nauczycielkę. Jest taka podobna do jej siostry i tak samo dobra. A jak umie ładnie mówić:

„Od dziś będziemy się uczyć, poznawać ciekawe i nowe rzeczy nieznanne. Nauczmy się i pisać i czytać i rachować. Poznamy przeszłość i teraźniejszość, nasz kraj i nasz kraj. Będziemy się uczyć więcej i kochać.”



PREZYDIUM Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego zawiadamia, że 2 września o godz. 17 odbędzie się w gmachu Prez. MRN (po kł. 50) seminarium dla delegatów MFKN. Temat: „50-lecie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”.

ZAMIANIE 3 pokoje z kuchnią w Świnoujściu na 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie, ewentualnie z zwrotem kosztów remontu. Władomost: Szczytno, Chłopia 16, Sidorowicz. 3795-G.

LEKARZ poszukuje natchmiast pokoju snu katarskiego, może być nieumyblowany. Władomost: ul. Sw. Wojciecha 11-3, od godz. 14 do 17. 3839-G.

ZAMIANIE soneczne 4-pokojowe mieszkanie z wygodami w Szczecinie na mieszkanie w Bydgoszczy. Władomost: Szczecin, Witolda 2-17. 3893-G.

POSZUKUJE pokoju na blokatorskiego, K. Polnawskiego 23-3. 3806-G.

ZAMIANIE mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i łazienką we Wrocławiu na podobne w Szczecinie. Zgłoszenia pismem: Szczecin, ul. Konopnickiej 67-2, Żurawski Stanisław. 3869-G.

ZGUBIŁ:

FAZIMIERA ZYCZKA, córka Albina zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w Szczecinie. 3795-G.

HENRYKA KALINSKA, córka Ignacego zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3795-G.

CECYLEJA JEZERSKA, córka Antoniego zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

ZGUBIŁO przepustkę szkolną nr 1956 parafowaną, zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

MARIA, HALINA DONAT, córka Jana zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

WALDEMAR KONRAD, wic zgłasza zgubienie książeczki zgłoszenia nr 10422, wydanej przez biuro dowodu osobistego. 3811-G.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie

ul. Mickiewicza 55 poszukuje pok. subkatorskiego dla studentów. Zgłoszenia przyjmie sekretariat szkoły w godz. 8 — 15 tel. 5051. 1662-K.

Spółdzielnia Inwalidów im. „7 listopada”

stworzyła Rymski Punkt Usługowy w Szczecinie — Dąbni przy ul. Szybowcowej 33. Przyjmuje się wszelkie prace wchodzące w zakres rymsztwa. 1693-K.

Miejski Handel Mięsny w Szczecinie zawiadamia, że w dniu 1 IX 53 r. uruchamia problemie gametaryzacji przy ul. Wojska Polskiego (z róg Ściegiennego) z konsumpcją na miejscu i na wynos. Potoczmy szeroki asortyment wyrobów gametaryzacyjnych, według porównawczych oraz w sklepach. 1645-K.

WIERONIKA SZELAG, córka Stanisława zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Dobry. 3817-G.

MALGORZATA TUŚCINSKA, córka Jana zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

HALINA JAKIMAK, córka Zenona zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

EWALD BRAUN, syn Ja zgłasza zgubienie karty meldunkowej wydanej w g. Szczecinie. 3811-G.

SUM, wydanej przez biuro dowodu osobistego. 3811-G.

Ogłoszenia drobne

NAUKA

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udzielam indywidualnie. Ul. Bogusława 33-1. 3822-G.

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Jagiellońska 3795-G.

POMOC domowa dla dziecka potrzebna. Władomost: ul. Sw. Wojciecha 3, od godz. 14-17. 3821-G.

POTRZEBNA starsza osoba do dziecka na st. Władomost: Łukalskiego 20-2. 3805-G.

POMOC do dziecka na 6 godzin potrzebna. Chodkiewicza 6-5 od godz. 17. 3819-G.

KUPNO

KUPUJE kupon z parczak (PKO). Z. Biernacki, Szczecin, Bogusława 3739-G.

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL DKW 350 cm. N.Z. sprzedam Szczecin. Dąb, Zamek skł. 17-2. 3893-G.

LOKALE

SPRZEDAM dobermana. Malborkiego 28-7, od godz. 17-25. 3816-G.

LOKALE

POSZUKUJE pokoju na nieumyblowany. Władomost: tel. 381 od godz. 6-15. 3797-G.

LOKALE

SAMOTNY, kulturalny, wspaniałny szuka komfortowego pokoju w śródmieściu. Zgłoszenia: Jagiellońska 18-4. 3805-G.

LOKALE

SAMOTNA poszukuje pokoju subkatorskiego. Zgłoszenia: tel. 68-11. 3811-G.



Międzyokregowe regaty żeglarskie Szczecin - Poznań

Żeglarze poznańscy odjechali zadowoleni ze zwycięstwa i z przebiegu regat

POGODNY wieczór. Jestemy na przystani żeglarskiej LPZ w Dąbnie. W basenie stoją przycumowane jachty. Maszty bez żagli wyglądają jak drzewa w jesieni. Jutro wszystkie jachty wyruszą na regaty.

Stawczyk pobił rekord Polski w pięcioboju

W CZASIE III kontrolnych zawodów lekkoatletycznych zawodników AZS, przebiegających na obodzie przygotowawczym przed mistrzostwami Polski w Poznaniu, Stawczyk ułowił nowy rekord Polski w pięcioboju, osiągając 3700 pkt. W poszczególne konkurencje Stawczyk uzyskał następujące wyniki: 100 m — 10,8 sek., 400 m — 49,4 sek., skok w dal — 6,91 m, skok wzwyż — 1,69 m, pchnięcie kulą — 10,30.

Nowy rekord Polski dał Stawczykowi równocześnie klasę mistrzowską.

W POZOSTAŁYCH konkurencjach osiągnięto szereg dobrych wyników. I tak Skupny (W-wa) skoczył wzwyż 190 cm, Cichy (Toruń) rzucił oszczepem — 62,92 m, Kozłowska (W-wa) uzyskała w rzucie dyskiem najlepsze tegoż dnia wyniki w Polsce — 42,02 m, Ilwiczka (W-wa) skoczyła w dal 5,53, Pazderski (Wr) w biegu na 110 m p.p. uzyskał — 15,8 sek., Lewandowski i Potrzebowski, startujący w biegu na 400 m ośmielnę jednakowo czas — 50,4 sek.

Jutro pierwszy krok tenisistów

SEKCJA tenisa WKPF organizuje pierwszy krok dla zrzeszonych i niezrzeszonych. Zawody rozpoczną się o godzinie 15 na kortach Ognia. Trwać one będą do niedzieli wieczorem. Przewidywany jest start około 40 juniorów z Gwardii, Ognia, Kolejarza i AZS-u. Instruktor Kielecowski przyjmie zapisy na kortach do czwartku do godz. 13.

CO-DZIS-NA-OBIAŁ?

ZUPA pomidorowa z łazankami. Zapiekanka z jarzyn. ZAPIEKANKA Z JARZYN
Z jarzyn pozostałych z rosółu lub zupy, można zrobić zasmażaną potrawę. Dodać parę ugotowanych ziemniaków i opórkę kwasony, wszystko pokrajać w kostkę, usmażyć cebulkę i trochę naski z pie truski. Posolić, dobrze wymieszać, ułożyć na talerzu, skropić roztopionym tłuszczem, posypać tartą bułką i wstawić do gorącego piecyka, aby się zapiekła chrupiąca skorupka.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kole. Wojska Polskiego 28. II p. Tel.: 52-25. Sekretariat 52-41, dział m. 52-25 sportowy 52-77, sygnały 52-1100 52-21, dział korespondentów 52-18 sekretarz odpowiadający 52-33 red. noca 52-20 52-16. Redaktor naczelny pismo w godz. 12 do 13. Niezwolnionych rekrutów leżących w szpitalu. Adres: Wojska Polskiego 28. I p. tel. 8-27 Opoleńska al. Wojska Polskiego 29. II p. tel. 52-43.

Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecin, ul. Krzywostna 17. X-4-19449. Zam. nr 417.

TYMCZASEM w budynku obok, jest cała grupa żeglarska. Skierowujemy nasze kroki w ich stronę. Są to wodniacy z Poznania. Doświadczamy się, że wszystko im się tutaj podoba. Jachty, jezioro, nawet słońce pogodą bezwzględnie, tylko nie kierownik kursu żeglarskiego — Froimowicz.

Dlaczego? Po prostu przyjął gości bardzo niegrzecznie. Żeglarze poznaliśmy powiedzieli, że do tychczas szczecińscy uchodzili za bardzo gościnnych. Trzeba zmienić zdanie. Słowa naszych gości są dla nas przykre. Nie chcemy aby podobni Froimowiczowi ludzie podważali naszą opinię.

Na piaskiem wyspach ścieżce słychać kroki, to idą szczecińscy żeglarze przywitać gości. Po chwili cała grupa rozgląda się patrząc na wierzchołki drzew. Co nie ma wiatru! Ano nie, ale regaty są dopiero jutro, może... Nie potrafię cię kolego mówić jeden ze szczecińskich do towarzysza, u nas tak zawsze są regaty — nie ma wiatru.

Tego wieczoru odbywa się losowanie jachtów. Są 2 grupy po 4 jednostki. Amatora bardzo przyjemna, żarty spływa jak z rękawa. Nie ma tarć, nawet gdy usta wiają się w kolejkę do lekarza. Po badaniu rozchodzi się wszyscy na nocleg. Noc szybko zapada. Wiatru jak nie ma tak nie ma.

Wczorajszym rankiem na przystani ranku jak w ulu. Na dużej Jezioro Dąbskie, miejsce regat, wyjeżdżają komisje, zawodnicy, jachty powoli wychodzą z basenu. Wszyscy są niezadowoleni. Nie dziwnego — wiatru ani na grosz.

POZNANIŃSKA MAJA PRZEWAGA...

PEŁNIEMY na jachcie, który udział w regatach nie bierze. Jeżdżemy pół kilometra od miejsca zawodów. Piękny widok. 4 regaty jednostki właśnie teraz „ruszą”. Powoli suną po lustrej tafli jeziora. Wyobrażamy sobie jak żeglarscy muszą czuć się bez wiatru. Szczecińscy nagle, nie wiedząc, że poznaniacy są na pierwszym miejscu.

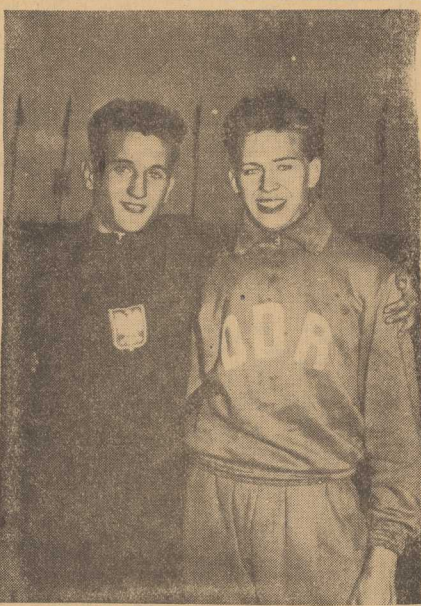
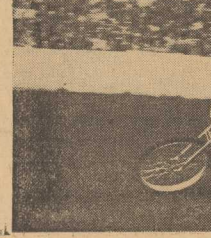
Zobowiązani do „Chrobrego” na którym jest komisja sędziowska. Spostrzeżenia nasze sprawdzają się. Poznań prowadzi. Kolo południa cnie już lekko powiewa. No teraz się zaczęło i rze zwyciężyli. Wiatr dochodzi do „4”. Jachty mkną w przebieg, rozciągając się do horyzontu. Coraz więcej emocji. W tej chwili JAWORSKI (AZS Szcz.) na „Swanteviciu” mija w tempie metek jako pierwszy, za nim poznaniacy, ale zwycięstwo jest przesądzone. Regaty przebiegają sprawnie, nie ma żadnych przekroczeń, ani protestów. Dzień dobiega końca. Bieżeje leje, gdy jachty wracają na przystań. Zarząd bieżąco. Komisja sędziowska sumuje rezultaty. Wynik brzmiał: 5078-3376 dla Poznania. Wygrali goście.

Pytamy się najlepszego zawodnika szczecińskiego — Jaworskiego, gdzie leży przyczyna przegranej. Po pierwsze: żeglarze poznkańscy są silną konkurencją, a po drugie: za mało było wiatru. Nasze jachty i my lubimy wiatr o sile 5-6. A goście przywyczaili się do takich warunków jakże mieliśmy dziś. Ale mimo przegranej szczecińscy serdecznie żegnają gości, a ci z zalem wyjeżdżają... Spo dołabym się was warunki szczecińskie go żeglarstwa.

Oto wyniki niedzielnych regat:
1) Poznań 5975 pkt., 2) Szczecin — 5376 pkt.
Indywidualnie: 1) Twardowski (Poznań) — 1398, 2) Kuśmierz (Poz) — 1389, 3) Jaworski (Szcz.) — 1733, 4) Rzenkiewicz (Poz) — 1435, 5) Szynalski (Szcz.) — 1387, 6) Ostrowski (Szcz.) — 1256, 7) Haska (Szcz.) — 1080, 8) Jarochowski (Poznań) — 729 pkt. (IV)

W niedzielę 30 bm. odbyła się w Warszawie na torze żużlowym Budowlanych druga eliminacja do indywidualnych żużlowych mistrzostw Polski na rok 1953.

Na zdjęciu: Kuśmierz (Unia) na wirażu. Kuśmierz był zwycięzcą i eliminacją.



Po meczu z Finlandią

O rekordach które „same przyszyły”

NA MECZU pływackim Polska — Finlandia, wyróżniła się między innymi: rekordzistka 15-letnia Ala Klemńska. Po meczu, prowadziliśmy z nią krótką rozmowę: — Czym to wytłumaczyć, że w tym roku na każdych zawodach byli pan rekordy zwycięzcy, które są zarazem rekordami Polski? — Nie ma tu żadnej tajemnicy: po prostu bardzo, ale to bardzo solidnie trenuję, według „recepty” opracowanej nadzorczyj szczecińskimi przez mojego ojca, który jest trenerem państwowym. Muszę do dać, że i mamusia, która w młodości była czołową pływaczką Polki, również popierała ten program szkolenia. Tak więc, na sukcesy sportowe pracuję wraz ze mną mój rodzic.

Spartak — Albania 3:0

NA STADIONIE Dynamo w Moskwie odbyło się towarzyskie spotkanie w pilce nożnej między reprezentacją w ZSRR reprezentacją Albanii a moskiewskim Spartakiem. Mecz zakończył się zwycięstwem Spartaka 3:0.

ZUŻLOWE MISTRZOSTWA POLSKI

W niedzielę 30 bm. odbyła się w Warszawie na torze żużlowym Budowlanych druga eliminacja do indywidualnych żużlowych mistrzostw Polski na rok 1953.

Na zdjęciu: Kuśmierz (Unia) na wirażu. Kuśmierz był zwycięzcą i eliminacją.

Na zdjęciu: Kuśmierz (Unia) na wirażu. Kuśmierz był zwycięzcą i eliminacją.



Najlepsze zespoły z całej Polski ćwiczą w „obozach kondycyjnych” przed świętem dożynek w Szczecinie



PONAD 70 NAJLEPSZYCH zespołów artystycznych z całej Polski (w sumie ok. 1300 osób) przybywa do Szczecina na uroczystości dożynkowe.

W KOMPLEKSIE wielkich gmachów szkolnych przy al. Piastów zgromadzono 500 - osobową grupę tancerzy z zespołów wiejskich.

Wielkie posuwistym, pełnym nie zwykłej gracji krokiem rozpoczynają swoje tańce tancerze zespołu ze Studziennej na Opolszczyźnie. 8 par w dostojnym rytmie Chodzących. Jak twierdzi znawcy, nikt nie dorówna zespołowi ze Studziennej w tym rodzaju tańca.

Najstarsza tancerką jest tu 58-letnia Maria Halfar. Większość kobiet — to zapalone tancerki, które stworzyły zespół już w r. 1946. Przez kaszę młodzieży naplęknęły tradycyjne tańce opolskiego, który przetrwał wśród ludu polskiego wieki pruskiego ucisku, by rozkwitać pełną siłą i blaskiem w odrodzonej Polsce.

A o 20 par z niebywałą werwą tańczy „Kraśniak”. To zespół z podkarskiego Ludwina. W dwudziestki wiejskiej, która kierownikiem jest Wolakiewicz, pracuje już od 1946 r. Zdobył w ciągu tych lat 30 dyplomów. Jest tu Jerzy Krol, przedownik pracy racjonalizator. Wywija właśnie Kraśniak z żoną Janiną — polacy ich ich świetnie.

W krótkiej przerwie opowiadają nam o wielkich przeżyciach wsi Krasiejki, o tym, jak im lepsza jest młodzież, jak pełnym zyciem tętni sławna w całym województwie wieś ludwinińska. Wielej Dom Kultury w Frytaku (woj. rzeszowski) skupia ze sobą z Rostki, Niewodna i Krasna, 7-osobowa kapela i 20 par tancerzy w rytmie „Krzyżaka”. Specjalizują się w pięknych tańcach regionalnym zjawie rzeszowskiej.

W innej znowu sali ćwiczy 38-osobowy zespół oświatowy ze wsi Starzy. Mierog, Mierog, z kapelą Wiejskiego Domu Ludowego w Białym. Zespół służył się słuszną cięgielnią pracy, zajął w r. 1951 III miejsce w eliminacjach centralnych, za piękne regionalne tańce zwanymi wermichami.

Najstarsza chyba jednak tradycyjnie reprezentuje zespół z Kozłowej Góry (woj. stalinogrodzkiej). Składa się on z 40-osobowego chóru, 12 par tancerzy i 6-osobowej kapeli. Chór założony został w r. 1946. Wzniesiony w 1948, zdobył III miejsce w Festiwalu Ogólnopolskim.

NA GUMIENKACH ĆWICZA CHÓRY

PODSZCZECIŃSKIE Gumiennie zaleka już rozbierają się śpiewem. Zgromadzono tu ok. 300 śpiewaków wiejskich, którzy w dzień ćwiczą w wielkiej hali w cukrowni, a po południu „powtarzają” w większych pokojach hoteli, w których są zakwaterowani.

— Oto połączone chóry żeńskie: Kasubski z Kartuzi i Opolski z Prószkowa. Czystymi, dziewczęcymi głosami śpiewają w układzie 4-głosowym rądną piosenkę o „Motorowych suchach”.

„Wczoraj nikt w polu nie śpiewał, dziś na polu ani kłosa, ani słomki, ani ziarna, co to znów za dzień.

To po prostu już od świtu dnia traktory poszły

...i, nim przyszła noc, czarna — dokonczyły żniwo...”

ŚPIEWAJĄ same dziewczęta — naprawdę słodkie. Między innymi chwytliwie i z czułą korespondencją, by dowiedzieć się kilku szczegółów o zespołach, Prószkowski w woj. opolskim.

Dom Kultury. Powstał tu zespół pieśni i tańca, niemal wyłącznie spośród ludności autochtonicznej. Od września przechodzi na etat Min. Kultury jako „Regionalny zespół „Ziemie” w woj. opolskim, w Warszawie „Mazowsza”. W le go skład wchodzi ponad 70 osób.

Śpiewają tradycyjne stare pieśni opolskie, jak: „Ta wódnowa woda ku Odrze płynię”. W Opolu zebrany smutnie biał”. Występowali w szeregu koncertów z opolską orkiestrą symfoniczną, która objeła ją nad zespołem patronat.

SEKCJA Boksu 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

REGIONALNY ZESPÓŁ opolski z Prószkowa wystąpi również w programie dożynków szczecińskich.

przed świętem dożynek w Szczecinie

PONAD 70 NAJLEPSZYCH zespołów artystycznych z całej Polski (w sumie ok. 1300 osób) przybywa do Szczecina na uroczystości dożynkowe. To ci, którym Polska Ludowa otwiera szeroko drogę do sztuki, radości, piękna, którzy pragną dać z siebie wszystko, co najlepsze. Dzielą ćwiczą od wczorajszego rana do późnego wieczora w otwartych od 31 sierpnia w Szczecinie „obozach kondycyjnych”. Zobaczymy ich wszystkich na wielkim święcie Dożynek.

TANCERZE WIEJSKY

W KOMPLEKSIE wielkich gmachów szkolnych przy al. Piastów zgromadzono 500 - osobową grupę tancerzy z zespołów wiejskich.

Wielkie posuwistym, pełnym nie zwykłej gracji krokiem rozpoczynają swoje tańce tancerze zespołu ze Studziennej na Opolszczyźnie. 8 par w dostojnym rytmie Chodzących. Jak twierdzi znawcy, nikt nie dorówna zespołowi ze Studziennej w tym rodzaju tańca.

Najstarsza tancerką jest tu 58-letnia Maria Halfar. Większość kobiet — to zapalone tancerki, które stworzyły zespół już w r. 1946. Przez kaszę młodzieży naplęknęły tradycyjne tańce opolskiego, który przetrwał wśród ludu polskiego wieki pruskiego ucisku, by rozkwitać pełną siłą i blaskiem w odrodzonej Polsce.

A o 20 par z niebywałą werwą tańczy „Kraśniak”. To zespół z podkarskiego Ludwina. W dwudziestki wiejskiej, która kierownikiem jest Wolakiewicz, pracuje już od 1946 r. Zdobył w ciągu tych lat 30 dyplomów. Jest tu Jerzy Krol, przedownik pracy racjonalizator. Wywija właśnie Kraśniak z żoną Janiną — polacy ich ich świetnie.

W krótkiej przerwie opowiadają nam o wielkich przeżyciach wsi Krasiejki, o tym, jak im lepsza jest młodzież, jak pełnym zyciem tętni sławna w całym województwie wieś ludwinińska. Wielej Dom Kultury w Frytaku (woj. rzeszowski) skupia ze sobą z Rostki, Niewodna i Krasna, 7-osobowa kapela i 20 par tancerzy w rytmie „Krzyżaka”. Specjalizują się w pięknych tańcach regionalnym zjawie rzeszowskiej.

W innej znowu sali ćwiczy 38-osobowy zespół oświatowy ze wsi Starzy. Mierog, Mierog, z kapelą Wiejskiego Domu Ludowego w Białym. Zespół służył się słuszną cięgielnią pracy, zajął w r. 1951 III miejsce w eliminacjach centralnych, za piękne regionalne tańce zwanymi wermichami.

Najstarsza chyba jednak tradycyjnie reprezentuje zespół z Kozłowej Góry (woj. stalinogrodzkiej). Składa się on z 40-osobowego chóru, 12 par tancerzy i 6-osobowej kapeli. Chór założony został w r. 1946. Wzniesiony w 1948, zdobył III miejsce w Festiwalu Ogólnopolskim.

NA GUMIENKACH ĆWICZA CHÓRY

PODSZCZECIŃSKIE Gumiennie zaleka już rozbierają się śpiewem. Zgromadzono tu ok. 300 śpiewaków wiejskich, którzy w dzień ćwiczą w wielkiej hali w cukrowni, a po południu „powtarzają” w większych pokojach hoteli, w których są zakwaterowani.

— Oto połączone chóry żeńskie: Kasubski z Kartuzi i Opolski z Prószkowa. Czystymi, dziewczęcymi głosami śpiewają w układzie 4-głosowym rądną piosenkę o „Motorowych suchach”.

„Wczoraj nikt w polu nie śpiewał, dziś na polu ani kłosa, ani słomki, ani ziarna, co to znów za dzień.

To po prostu już od świtu dnia traktory poszły

...i, nim przyszła noc, czarna — dokonczyły żniwo...”

ŚPIEWAJĄ same dziewczęta — naprawdę słodkie. Między innymi chwytliwie i z czułą korespondencją, by dowiedzieć się kilku szczegółów o zespołach, Prószkowski w woj. opolskim.

Dom Kultury. Powstał tu zespół pieśni i tańca, niemal wyłącznie spośród ludności autochtonicznej. Od września przechodzi na etat Min. Kultury jako „Regionalny zespół „Ziemie” w woj. opolskim, w Warszawie „Mazowsza”. W le go skład wchodzi ponad 70 osób.

Śpiewają tradycyjne stare pieśni opolskie, jak: „Ta wódnowa woda ku Odrze płynię”. W Opolu zebrany smutnie biał”. Występowali w szeregu koncertów z opolską orkiestrą symfoniczną, która objeła ją nad zespołem patronat.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

SEKCJA Boks 23 Budowlani zawiadomili, że dnia 3 bm. w lokalu Zrzeszenia przy ul. Wielkiej polskiej 16 o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMITET organizacyjny Pucharu Polski piłki nożnej zawiadomili, że dziś odbędzie się zebranie informacyjne wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w małej sali MRN o godz. 18.

Podobnie zespół z Kartuzi stał się regionalnym zespołem pod opieką Min. Kultury. Dowiadujemy się, że kierownik tego zespołu A. Tomaszewski, zdoma od r. 1945 „odgrzebać” z pamiętnika ok. 300 starych pieśni kaszubskich.

W STOCZNI

POŻNYM wieczorem docieramy do Stoczni. Tu zgromadzono najlepsze zespoły robotnicze, zakładów im. Strzelczyka i „Harmata” z Łodzi, z Cieszyńska, z Knurowa (woj. stalinogrodzkiej).

Cwiczenia już dziś zakończone — „bractwo” rozeszło się na zwiedzać miasto Szczecin, a „połajdowici”. Zespół im. Strzelczyka zajął w Bużarczynie III miejsce za pieśń, „Harmata” również. III za tańca. „Walczki Kurpiowski” tak się podobają, że przyjął się jako piosenka festiwalowa i był doskonale na ustatkach całej młodzieży w Bukarescie.

CZAS wracać. Mijamy jeszcze ciemny już gmach poczty przy ul. Dworcowej. Tu zażywają zasłużonego odpoczynku wiejskie zespoły z Lubelszczyzny i woj. kieleckiego. Komentując „oboz” kondycyjnych ŁAGUN opowiadają, jak pięknie — mimo zmęczenia po dniu gotwał się podwórzu — młodzież tu powitała Szczecin na dworcu, wznosząc radosne i serdeczne okrzyki na cześć naszego miasta, tak dziś i na zawsze bliskiego wszystkim sercom polskiego ludu.

Bucurem — by odpowiedzieć im co najmniej równą serdecznością!

F. J.

WYŁĄCZNIE DLA Mężczyzn

NIESTETY, w wielu domach codziennie sprzątanie mieszkanka zastępuje nasze gony granicami porządkami z okazji świąt, od wiedzni gości itp. W rezultacie powstają do rodzinne zaburzenia, których można uniknąć.

W takich właśnie dniach generalnych porządków dom, mędrak musi wychodzić dłużej. A znowu mi do sąsiadki.

— O, mój mąż nie jest dobrym mężem. Nie chce i przyniść mi przy robieniu domowych porządków, a przecież powinien, bo ja przecież w biurze Dobry mąż zawsze gotów jest pomóc żonie.

Wyniesł ku bel, a po tym po mojemu mi w zastawianiu podło bel i pastuje — bez pomocy toby.

Teraz wytrać turę! To już robota twoja młoda.

Mał trótekuje, wykonując pracę „typowo męską”.

— A może przy okazji porządków przesłabowalibyśmy mieszkankę. Odmówić abo od śiany. Na to już nie mam siły.

Maż ma siły, odświeża się i sa pie z... radości.

— W moim okno i przyniść firanki. Nie chce ich fatygować, ale wież, że tak łatwo dostają zawroty głowy.

Maż „tak łatwo” nie dostaje zawrotów głowy i wykonuje zlecenie, a potem dziesięć dalszych. Sądzi widząc jego pracę, mówią kiwać głowami: — To bardzo do bry maż, ale mądry to on nie był głowy.

Naliny maż zabiera się do wspólnych z żoną porządków do mowych, tak jak maż dobry, ale po trzecim z kolei zleceniu „wychodzi z siebie” no... i do domu.

Idealny maż nie powinien gościć w swoim domu, a przynajmniej nie w domu, który wymaga większego wysiłku fizycznego. W tym sensie powstaje idealny porządek pracy i harmonia w życiu rodzinnym.

(poc)

Mał trótekuje, wykonując pracę „typowo męską”.

— A może przy okazji porządków przesłabowalibyśmy mieszkankę. Odmówić abo od śiany. Na to już nie mam siły.

Maż ma siły, odświeża się i sa pie z... radości.

— W moim okno i przyniść firanki. Nie chce ich fatygować, ale wież, że tak łatwo dostają zawroty głowy.